

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.  
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,  
na stronie 8-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XIV.

NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 18 SIERPNI 1934

NR. 96

## Znów niebezpieczny moment w rolnictwie.

Wielka podaż może zniszczyć korzystną koniunkturę zboża? — A gdzie kredyty zastawne?

Obecna koniunktura zbożowa poczyną się kształtować nie najgorzej dla rolników. Po raz pierwszy od szeregu lat ceny za zboża poczynają zwyżkować i to nie na skutek jakiejś tam dorywczej akcji spekulacyjnej, ale naturalnym stanem rzeczy, ponieważ na skutek żywiołowych klęsk, jak suszy z jednej, a powodzi z drugiej strony oraz niemieckiej neurodzajów w rozmaitych częściach świata zbiory tegoroczne według wszelkich zapowiedzi są znacznie mniejsze od tychże lat poprzednich, tak iż liczyć się należy w tym roku z znacznym zapotrzebowaniem przedewszystkiem zbóż chlebowych. Ogólnie się mówi, że skoro już obecnie, zaraz po żniwach, ceny za zboże idą w górę, to, im dalej od żniw, tem wyższych należy oczekiwać cen. Na tę zwyżkę rolnik czekał już od lat całych jak na zbawienie. Przecież te niskie ceny to przyczyna główna jego upadku, jego ruiny. Polepszenie się sytuacji pod tym względem rokuje jemu powstanie z tego upadku, wydzwignięcie się z pod ruiny. Ale by to mogło nastąpić, do tego potrzeba rolnikowi spokoju i czasu. Jest przecież prawdopodobnym, że ceny będą zwyżkowały jeszcze bardziej, ale tylko wtenczas, gdy podaż będzie rozłożona normalnie i równomiernie na cały rok, a nie tak, że naraz się rzuci na rynek zbożowy ogromne masy i przez to popsuje tę obecnie dobrą stosunkowo koniunkturę, a później, gdy podaż ustanie i na skutek tego ceny pójda znacznie w górę, już nie będzie czego więcej na sprzedaż. Obecny okres poźniwny, aczkolwiek zapowiadający się tak obiecująco, jest znów wystawiony na wszelkie tego rodzaju niebezpieczeństwo. A to przedewszystkiem dlatego, że na skutek nadmiernych zobowiązań i ciężarów, których uiszczenie odkładane bywało aż do żniw, rolnik narażony znów jest, jak i po inne lata, na sprzedaż jak największych mas zboża i to zaraz po żniwach, aby móc zaspokoić tylkrotne wymogi i pretensje czy to wierzycieli czy to komorników. W każdym bądź razie zwiększona podaż zboża, a zwłaszcza żyta, na wszystkie rynki krajowe jest już obecnie faktem, wysoce niepokojącym. Trudno już obecnie z całą pewnością określić, jakie będą ceny za miesiąc lub za pół roku. Zwyżka wszakże obecna i to dość poważna na wszystkich rynkach światowych, jest dowodem, że ceny w tym roku mogą przekroczyć poziom opłacalności. Ale może się to stać dopiero za parę miesięcy. Jeżeli atoli do tego czasu rolnicy wyzbęda się już większej części swych zapasów, to oczywiście taka późniejsza zwyżka w niczem ich interesów już nie poprawi.

Zdają sobie z tego napewno dokładnie sprawę sami rolnicy. Ale cóż mają począć? Nacisk sekwestratora i komornika i wierzyciela zmusza ich prosto do wyzbywania się czempredziej i w pośpiechu wszystkiego tego, co tylko wyprzedać mogą. Sprzedaje rolnik dobrowolnie po niższej choćby cenie, byle nie stracić zupełnie za bezcen owoców swej pracy przez licytację. Samo atoli stwierdzenie tego stanu rzeczy w niezem sytuacji nie zmieni, a nawoływanie do wstrzymania się od sprzedaży będą wręcz głosem wołającego na puszczy. Tu trzeba natychmiastowego przeciwdziałania skądinąd. Wszak zarówno kredyty zastawowe i zaliczkowe, jak i cała akcja interwencyjna P. Z. P. została zorganizowana we wyłącznym celu powstrzymania masowej wyprzedaży zboża i wywołania dzięki temu zwyżki cen. Ale cóż znaczy, że akcja ta została zorganizowana, kiedy jeszcze nie widać absolutnie żadnej skuteczności jej działania. Za-

## Do naszych Czytelników!

Zbliża się znów czas odnowienia przedpłaty na naszą gazetę na przyszły miesiąc. — Właściwie zbędem by się wydawać mogło reklamowanie Wam naszej gazety. Wszak nie od dzisiaj ją znacie i wiecie dobrze, ku czemu zmierza, jakim hołduje zasadom. — Ale ponieważ przeciwnicy naszego pisma nieustannie usiłują macie przed Wami czystość naszych zamiarów i dążeń, nie od rzeczy będzie, gdy je Wam znów przypomnimy.

Jesteśmy pismem katolickim i narodowym. Gdy przed laty 14 utworzono nasze przedsiębiorstwo, statutowo jako jego główny cel zastrzeżono wydawanie pisma w duchu katolickim i narodowym. W tych 14 latach istnienia naszego pisma rozmaici ludzie i rozmaite inne pisma kilkakrotnie już pozmięniłi swe poglądy i przekonania. Nasze pismo jest dziś tem, czem było od samego początku swego istnienia i takim pozostanie w przyszłości, tj. katolickim i narodowym.

Jesteśmy pismem katolickim, to oznacza dążenie nasze do tego, by w Polsce, gdzie  $\frac{3}{4}$  ludności jest wyznania katolickiego, Kościół kat. miał zawsze i wszędzie przynależne mu stanowisko i znaczenie. Pragniemy panowania Boga nie tylko w kościele i w domach naszych, ale i w szkole i w sądzie i w Sejmie i w wojsku i w polityce, jednym słowem, w całym życiu prywatnym, jak i publicznym.

Jesteśmy pismem kat., to oznacza, że walczymy o zasady etyki chrześcijańskiej tak w życiu jednostek, jako i całego społeczeństwa.

Jesteśmy pismem kat., to znaczy, że dążymy do takiego ustroju społecznego, gospodarczego i politycznego w Polsce, który byłby oparty o zasady sprawiedliwości i chrześcijańskiej miłości bliźniego w myśl wzniosłych wskazań encyklik papieskich.

Jesteśmy pismem narodowym, to znaczy, że dążymy do tego, by w Polsce naród polski był rzeczywistym gospodarzem kraju, a nie obcy przybysze. — Jesteśmy pismem narodowym, co oznacza dążenie nasze do tego, by w Polsce był chleb przedewszystkiem dla polskiego robotnika, rolnika, rzemieślnika, kupca, przemysłowca, inteligenta, a nie dla żydów.

Jesteśmy pismem narodowym, co znaczy, że pragniemy Polski wielkiej, mocarnej, fi-

zycznie i duchowo zdrowej. Przeto zwalczamy stanowczo wszelką robotę destrukcyjną, uprawianą głównie przez żydów, a zmierzającą ku temu, by Polskę zepchnąć w przepaść rozstroju społecznego, gospodarczego, jak niemniej moralnego.

Jesteśmy pozatem pismem praworządne, to znaczy, że walczymy o panowanie i pełne stosowanie prawa, to też urzeczywistnienie naszych zasad pragniemy osiągnąć jedynie w drodze legalnej, w ramach obowiązujących praw.

Pytacie wobec tego, azali w Polsce mogliby się znaleźć Polacy, którymby takie zasady i dążenia były nienawistne?

Niestety, są u nas tacy, którzy właśnie dlatego usiłują nasze pismo ubić, że takie, a nie inne głosi zasady i poglądy. Nie razi ich żadne pismo żydowskie, choćby i literami hebrajskimi i wstrętne żargonem pisane, nie razi ich pisma bezbożnicze, jad nienawiści do Kościoła kat. i Wiary Ojców i dobro narodu polskiego, którzy w urzeczywistnieniu powyższych dążeń upatrują lepsze jutro dla naszego kraju: „stójcie wiernie i niewzruszenie przy naszej gazecie! Użyjcie jej pełnego waszego poparcia nietylko przez to, że ją sami abonować będziecie, ale że i innych do tego zachęcać będziecie. W ten sposób przyczynicie się nietylko do rozwoju naszego pisma, ale, co daleko ważniejsze, do zwycięstwa tych zasad i poglądów, którym nasze pismo służy.

Wiedźcie, że każde pismo jedynie stoi tymi, którzy je abonują, popierają, czytają. Dlatego też zwracamy się do Was, którzy wyznajecie te same zasady i przekonania, co i my i którym droga Wiara ojców i dobro narodu polskiego, którzy w urzeczywistnieniu powyższych dążeń upatrują lepsze jutro dla naszego kraju: „stójcie wiernie i niewzruszenie przy naszej gazecie! Użyjcie jej pełnego waszego poparcia nietylko przez to, że ją sami abonować będziecie, ale że i innych do tego zachęcać będziecie. W ten sposób przyczynicie się nietylko do rozwoju naszego pisma, ale, co daleko ważniejsze, do zwycięstwa tych zasad i poglądów, którym nasze pismo służy.

powiedzi tych kredytów było aż za dużo, ale aż dotąd pozostaje wszystko tylko na obietnicach. Aby jednak móc skutecznie złu zaradzić, potrzeba byłoby, aby te kredyty już dziś były w rękach rolników. A tymczasem, jak to mówią, ani o nich „słuchu ani widu“. Rolnicy biegają po kasach i bankach i trwonią się dopytują, azali już są pieniądze, a tu widzą tylko wruszania ramionami. Banki i kasy jeszcze żadnych kredytów nie otrzymały, ale o pootrzyły, to całe stopy przepisów i formalności, których wypełnienie jest tak skomplikowane i tak uciążliwe, że naprawde banki te odchodzi wszelka ochota pośredniczenia w tych transakcjach kredytowych. I znów mamy ten sam objaw. Chce się coś zrobić, chce się pomóc, ale straszny biurokracizm, żółwiowa działalność w realizowaniu tego, co się zapowiada, znów może stać się, jak we wielu innych wypadkach, ową przysłowiową musztardą po obiedzie. Zanim się kasy i banki, a następnie i rolnik zdołają uporać ze wszystkimi formalnościami, już dawno nacisk komornika, sekwestratora i wierzyciela za bezcen wyniesie wszystkie zapasy zbożowe rolnika, a gdy wreszcie przyjdzie upragniona zwyżka, umożliwiająca opłacalność rolnikowi, ze smutkiem tenże tylko będzie patrzył na gołe gumna i spichlerze, a gdy przyjdzie nadomiar przed-

nowek, to bodajże czy nie będzie znów zmuszony za podwójną cenę dokupywać to, czego za bezcen musiał się pozbyć zaraz po żniwach dlatego jedynie, iż wprawdzie była mu obiecana pomoc, ale przyszła za późno.

### Nowy zesłaniec do Berezki Kartuskiej.

Zydowska „5-ta rano“ donosi:

„Pociągiem warszawskim z dworca Łódź Fabryczna wywieziony został onegdaj wieczorem do Berezki Kartuskiej 28-letni Feliks Cieśliński, członek Str. Narodowego w Łodzi i kierownik sekcji młodych.

### Nowe aresztowanie Narodowców w Poznaniu.

Onegdaj o godz. 8 rano aresztowany został w Poznaniu p. Jan Gomoła, jeden z prelegentów wydziału grodzkiego i powiatowego Młodych Stron Narodowego. Przyczyny aresztowania nieznanne.

### Narodowcy nadal w więzieniu.

Aresztowany w sobotę po południu zastępca kierownika wojewódzkiego Młodych Str. Nar. w Poznaniu, red. Stanisław Czapiewski, do tej pory nie został jeszcze zwolniony.

Niewiadomo również do tej pory, z jakiego powodu został aresztowany.

## Skandal zyrardowski.

Wybitni sanatorzy brali udział w tej aferze.

Zyrardów jest dziś sławny w całej Polsce. Jest to atoli smutna sława. Chodzi tam o rabunkową gospodarkę francuskiego kapitalisty Bous-sac'a, której przeciwstawili się akcjonariusze Polacy. Obecnie — kiedy p. Boussac'owi grozi odpowiedzialność karna — znaleźli się wśród akcjonariuszy Polaków ludzie, którzy wyciągnęli rękę do p. Boussac'a, tonącego w błocie i różnych szwindlów geszefciarskich. Są to: senator z BB. Dobiecki i dyrektor Towarzystwa soli potasowych, generał Platowski. O nich to pisze katowicka „Polonja”:

„— Jak się sprawa przedstawia w rzeczywistości z punktu widzenia kodeksu karnego, o tem rozstrzygnie sąd. W tej chwili istotą sprawy jest, że obcy kapitalista szukał i znalazł Polaków na wybitnych stanowiskach, należących do obozu rządowego, których kupił i którzy zgodzili się nadużyć zaufania, jakim obdarzyli ich polscy akcjonariusze, którzy powierzyli im obronę swych interesów”.

Panowie Dobiecki i generał Platowski zwrócili się do płk. Sławka o zwołanie sądu partyjnego i rozpatrzenie ich roli. Trzeba podnieść, że sanacyjna „Gazeta Polska” zaatakowała układ akcjonariuszy polskich z grupą francuską w sposób bardzo ostry, określając ją mianem „parszywej umowy”. B. minister skarbu Matuszewski, a obecny redaktor „Gazety Polskiej”, piętnując w bardzo ostrych słowach tę umowę, użył m. in. następującego zwrotu:

„— Piszemy to z tem większą przykrością, ale i z tem większą ostrożnością, że na umowie podpisane są nazwiska ludzi, znajdujących się w naszym obozie”.

## Dyrektorzy Zakład. Zyrardowskich aresztowani.

Obydwaj są żydami.

Warszawa. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych aresztowany został w Warszawie dyrektor Zakładów Zyrardowskich Vermers, u którego uprzednio z polecenia sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi Demanta dokonano rewizji.

P. Vermers jest obywatelem francuskim. Sprawa aresztowania p. Vermersa łączy się ze śledztwem, prowadzonym przeciwko Marcelemu Boussac, głównemu akcjonariuszowi Zakładu.

Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, p. J. Demant, zarządził 11 bm. przesłuchanie naczelnego dyrektora Zakładów Zyrardowskich, d-ra Jana Vermers'a, ustanawiając nad nim nadzór policyjny.

Równocześnie policja aresztowała na Helu byłego dyrektora handlowego Zyrardowa, Lucjana Mojżesza Caena, vel Cohna. Caen jest szwagrem Boussaca, ożeniony z jego siostrą. Obaj, zarówno Caen, jak i Boussac, są żydami francuskimi.

W końcu dodajemy, że w sprawach omawianych brał udział także Aleksander Lednicki, który — jak już donosiliśmy — skończył samobójstwem. Sprawa Zyrardowa nabiera cech wielkiej afery.

## Urzędnik konsulatu polskiego przegrał zdefraudowane pieniądze w ruletę w Monte Carlo.

Warszawa. W Warszawie dokonano sensacyjnego aresztowania b. urzędnika konsulatu polskiego w Paryżu, Hettlingera. Hettlinger zdefraudował większą sumę na szkodę Skarbu Państwa i przegrał ją w ruletę w Monte Carlo. — W Monte Carlo zatrzymała go miejscowa policja, poczem przewieziono go do Warszawy. Hettlinger przyznał się do winy, wykazując głęboką skruchę. Okazało się, że oprócz zdefraudowanych pieniędzy Hettlinger przegrał poważną sumę, stanowiącą jego własność. Rodzina urzędnika pokryła już wszystkie straty Skarbu Państwa.

## Pogrzeb śp. biskupa Dr. W. Tymienieckiego.

Zwłoki śp. biskupa dr. W. Tymienieckiego spoczywają w podziemiach katedry.

Łódź. Dnia 13 bm. odbyło się wyprowadzenie zwłok ks. biskupa dr. Wincentego Tymienieckiego z pałacu biskupiego do katedry św. Stanisława Kostki. Na placu ustawiły się liczne delegacje związków, organizacji, stowarzyszeń, cechów, orkiestra wojskowa oraz tłumy wiernych. W katedrze w obecności przedstawicieli władz z reprezentantem p. Prezydenta Rzplitej i Ministra W. R. i O. P., p. wojewody Potockiego i dowódcy okręgu korpusu nr. IV, gen. Małachowskiego, Mszę żałobną celebrował ks. kardynał Kakowski w otoczeniu licznych duchowieństwa. Następnie ks. biskup sufragan Tomczak wygłosił okolicznościowe kazanie.

P. Prezydent Rzeczypospolitej nadesłał w swoim imieniu wieniec na trumnę zmarłego zwierzchnika Łódzkiej diecezji.

Tak wewnątrz katedry, jak i okalający ją plac wypełniły wielotysięczne tłumy wiernych jeszcze na dwie godziny przed rozpoczęciem uroczystości pogrzebowych. Na miejscu stawiły się również liczne delegacje ze sztandarami, tworząc czworobok. Ruch na ulicy Piotrkowskiej zupełnie zamarł.

W nawie głównej katedry zajęli miejsca przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, zarządu diecezjalnego instytutu Akcji Katolickiej i organizacji społecznych. Krótco po godzinie 10 rozpoczęła się żałobna Msza św. za spokój duszy ś. p. zmarłego Biskupa, którą odprawił w obecności J. E. Ks. Kardynała Kakowskiego i 12 biskupów J. E. ks. arcybiskup Gall z Warszawy. Niezwykle podniosłe przemówienie pożegnalne wygłosił J. E. ks. biskup Jasiński ze Sandomierza. Pieńia religijne wykonały połączone chóry św. Stanisława Kostki.

Po odśpiewaniu „Castrum doloris” przy dźwiękach marszu żałobnego Chopina zwłoki wyniesiono z świątyni na plac katedralny, poczem po okrążeniu kościoła kondukt skierował się do katedry Matki Boskiej, gdzie w podziemiach na wieczny spoczynek złożone zostały zwłoki śp. zmarłego biskupa.

W momencie, gdy zwłoki śp. biskupa dr. Wincentego Tymienieckiego składano do podziemi, zaczęły bić dzwony we wszystkich kościołach przy wtórce syren fabrycznych. Ze stopni katedry Matki Boskiej przemówił do zgromadzonych tłumów ks. Urbański z Grabowa pod Łęczycą.

Pogrzeb śp. biskupa Tymienieckiego był wielką manifestacją wielotysięcznych tłumów wiernych na rzecz zmarłego pasterza, który tak gorąco ukochał Łódź robotniczą i całą diecezję, służąc do ostatniej chwili życia świętej sprawie Kościoła i Ojczyzny.

## Zmiany w planie gry loterii państwowej.

Warszawa. W nowej 31 loterii państwowej zajdą zmiany w planie gry. Znaczna część stawek zostanie skasowana, a zato przybędzie duża ilość drobnych wygranych po 50 zł.

## Wystawy wszechświatowej nie będzie.

Warszawa. Sprawa wystawy wszechświatowej w Polsce, projektowanej na rok 1943, została przez czynniki miarodajne przesądzona w sensie negatywnym.

Na decyzję wpłynęły względy finansowe.

## Dar Niemiec dla powodzi.

Rząd niemiecki za pośrednictwem swojego posła w Warszawie zawiadomił ogólnopolski komitet niesienia pomocy ofiarom powodzi, iż oddaje mu 10 420 sztuk naczyń emaljowanych do użytku gospodarstwa domowego, 1000 łóżek stalowych lakierowanych z materacami sprężynowymi oraz 2400 sztuk narzędzi rolniczych. Ogółem ładunek towarów wynosi 4 do 5 wagonów.

— Miss Gordon otoczyła mnie przyjaźnią swoją, gdy cały świat mnie opuścił — cicho przyznała Ireno, rumieniąc się. — Byłeś jej narzeczonym. Wdzięczność, jaką czułam dla niej, nakazywała mi nie dopuścić, o ile to w mojej mocy było — abyś sprzeniewierzył się danemu jej słowu. Strzegłam jej szczęścia, ochraniając jednocześnie mego brata.

— I wiedząc, że posiadasz całe moje serce, nie chciałaś mi wyznać, że rywal istniał tylko w mojej wyobraźni! Czy sądziłaś, że wyświadczyć łaskę miss Gordon, dopomagając jej do zawarcia małżeństwa bez miłości? Jej instynkt kobiecy ostrzegł ją w porę przed tem nieszczęściem najgorszym, jakie spotkać może kobietę, bo jeszcze przed paru laty zwróciła mi pierścionek, a obecnie jest w przededniu zawarcia małżeńskiego związku i odpłynięcia do Europy z gubernatorem Glenbeighem, świeżo mianowanym ministrem w Z. Zajmować będzie wysokie stanowisko, któremu z pewnością potrafi godnie odpowiedzieć. Będzie ona szczęśliwszą z Glenbeighem, niż ze mną, bo kocha on ją i ceni, jak ona na to za-

## Emigranci polscy w Toruniu

Toruń, 14. 8. Uczestnicy drugiego zjazdu Polaków z Zagranicy przybyli do Torunia, powitani na dworcu przez przedstawicieli władz państwowych, miejskich oraz przez liczne delegacje organizacji i stowarzyszeń. Krótkie przemówienie wygłosił do przybyłych prezydent miasta Bolt, na które odpowiedział delegat z Czechosłowacji Wolf, poczem goście udali się tramwajem do miasta. Następnie uczestnicy zjazdu zwiedzili miasto. O godz. 11,45 na dziedzińcu ratusza odbyła się akademja, na której wygłosił przemówienie wojewoda Kirtiklis i prezydent miasta Torunia, Bolt.

## Bardzo uroczyste przyjęcie w Poznaniu.

Poznań. W poniedziałek o godz. 19 przybyła do Poznania wycieczka delegacji Zjazdu Polaków z zagranicy.

Z dworca goście udali się do wyznaczonych dla nich hotelów, witali entuzjastycznie przez publiczność, która szczerze wypełniła obszerny plac przed dworcem.

Dnia 13 bm. wieczorem odbyła się w przepelnionej sali uniwersytetu uroczysta akademja na cześć przybyłych do Poznania uczestników Zjazdu Polaków z Zagranicy. Akademję zagał prezydent miasta Ratajski. Następnie zabrał głos ks. prymas Hlond, który przemawiał jako reprezentant katolicyzmu i kościoła katolickiego w Polsce i wyraził życzenie, aby katolicyzm w Polsce i zagranicą połączony był spójnią, aby panowała łączność pracy i w dążeniach do wspólnych celów. Z kolei przemawiał jako reprezentant Polaków z zagranicy, p. Świątek. Sumując wyniki podróży Polaków z zagranicy po Polsce p. Świątek zapewnił, że wszyscy przybyli z zagranicy Polacy przekonali się, że Ojczyzna ich jest wielka i potężna i że mogą być dumni z przynależności do narodu polskiego. Po powrocie do domu będą się wszyscy starali o podniesienie znaczenia Polski na najwyższy poziom. Mówca podziękował w imieniu całej emigracji w pierwszym rzędzie radzie organizacyjnej z marszałkiem Raczkiewiczem na czele oraz całemu narodowi polskiemu za gościnne przyjęcie i jeszcze raz zapewnił, że pobyt w Polsce utrwalił wśród emigrantów umiłowanie Narodu i Ojczyzny. Po akademji odbył się w salach ratusza raut, wydany przez miasto na cześć gości.

## Przyjazd Polaków z zagranicy do Częstochowy.

Częstochowa. Onegdaj przybyła specjalnym pociągiem do Częstochowy z Poznania wycieczka delegatów II Zjazdu Polaków z zagranicy. Tym samym pociągiem przybył J. E. ks. Prymas Hlond i prezes Światowego Związku Polaków, marszałek Raczkiewicz. Przed dworcem zebrały się niezliczone tłumy publiczności, na peronie zaś ustawiły się poczytane sztandarowe związki, organizacji i stowarzyszeń. Obecny był wojewoda kielecki, dr. Dziadosz, liczni przedstawiciele duchowieństwa z ks. biskupem Kubiną na czele oraz miejscowe społeczeństwo. W chwili wjazdu pociągu na dworzec orkiestra odegrała marsza powitalnego.

Z dworca goście udali się na plac Br. Pierackiego, gdzie powitał ich prezydent miasta Mackiewicz i prezes Ligii M. i K. Myszkowski. W imieniu gości odpowiedział poseł dr. Wolff. Następnie uczestnicy rozjechali się do przygotowanych kwaterek. Dziś wezmą oni udział w uroczystościach na Jasnej Górze.

## Przez uprzywilejowanie żydów chłopci utracą parcele.

Jak się okazuje, wśród wierzycieli dóbr Iwje, które za psi grosz nabyli żydzi z powodu sprzedaży dóbr po zbyt niskiej cenie, prawdopodobnie swoje należności straci 166 chłopów, którzy nabyli parcele ziemi, należące do Iwja, lecz, którzy nie zdążyli jeszcze przeprowadzić formalności, związanych z wpisami hipotecznymi.

Nabywcy ci zapłacili za hektar gołej ziemi po 2000 zł (wyraźnie dwa tysiące). Żydzi, którzy kupili dobra z licytacji zapłacili za hektar ziemi z tem, co na niej jest, po 56 zł (wyraźnie 56 zł), a jeśli odliczyć nawet najskromniej obliczoną wartość budynków i obiektów przemysłowych, to za samą ziemię, częściowo zalesioną, zapłacili po 35 złotych (wyraźnie: trzydzieści pięć). Tak więc chłopci-chrześcijaństwo zapłacili po 2000 zł za hektar gołej ziemi i nic nie dostaną — a żydzi zapłacili za tenże sam hektar plus las po 35 zł — i kupno jest ważne.

Wszystko to dokonane zostało w sposób najzupełniej legalny i zgodny z obowiązującym prawem. Ale czy sprawiedliwe jest podobne prawo? I czy trafna jest polityka, która do podobnego uprzywilejowania żydów przez prawo dopuszcza?

## Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

129

(Ciąg dalszy).

— Więc wolałaś hańbę tę przenieść na swoje barki? Ireno, ty jeszcze coś taisy przedemną! Jeżeli chcesz, abym cię naprowadził na ślady twojego brata, musisz całe serce swe obnażyć przede mną. Dlaczego skazałaś mnie na tak długie tortury?!

— Gdybym ci była powiedziała, że chustkę ja darowałam mojemu bratu, bo mu się podobał jej deseń i że fajka należała do mojego ojca, czy, wiedząc prawdę, byłbyś dopuścił, aby mnie skazano na śmierć? Wiedziałam, że w tej ostateczności nie mogłabym ci zaufać.

— Musiałaś mieć inne jeszcze, silniejsze powody... inaczej bowiem niepokój o brata byłby rozpętał twoje usta, kiedy wyjeżdżałam do Gakoty. Ireno, ja muszę wiedzieć wszystko!

sługuje.

Podniósł się i stanął przed nią.

— Ireno, ciebie jedną kochałem i kocham. Wniosłaś w moje życie najczystszy żywioł uczucia, który w proch starał egoizm mój i dawne ambicje. Kosztowałaś mnie lata całe mąk zazdrości i gorzkiego upokorzenia. Teraz przychodzę do ciebie po nagrodę. Kiedyś wyzwałaś mnie, mówiąc, że nie dowiem się nigdy, komu oddałaś twoje czyste i szlachetne serce... Czyż mógłbym teraz przypuścić, że miałaś wtedy na myśli... O! Boże... zaklinam cię, powiedz mi prawdę!

Ukląkł przed nią w nadmiarze wzruszenia, a ona nisko pochyliła nad nim głowę, milcząc, zarumieniona.

— Walka była ciężką... — mówił gorączkowo — ale Lennox Dunbar dopomina się dziś o swoje prawa... Ireno, czy będziesz wierną twemu tyranowi?

— Czy mi pozostawiłeś inny wybór?! — szepnęła zapłonią, jak róża. Czyż mi nie było preznaczeniem pozostawać zawsze na łasce Tyberjusza?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# WIADOMOŚCI.

Nowe miasto, dnia 17 sierpnia 1934 r.  
Kalendarzyk. 17 sierpnia, Piątek, Jacka wyzn., Mirona.  
18 sierpnia, Sobota, Heleny Ces., Firmina.  
19 sierpnia, Niedziela, 13 po Sw., Jana Cudotw.  
Wschód słońca g. 4 — m. 25 Zachód słońca g. 18 — 55 m.  
Wschód księżycy g. 15 — 43 m. Zachód księżycy g. 22 — 32 m.

## W sprawie studjów na wyższych uczelniach w Warszawie.

### Ważne dla maturzystów.

Akademickie Koło Pomorzan w Warszawie zawiadamia Kolegów absolwentów gimnazjów pomorskich, że informacje w sprawie istniejących w Warszawie wyższych uczelni i warunków studjów udziela A. K. P. w Warszawie skrz. pocztowa 135 oraz następujący koledzy: Wentowski Franciszek, Tczew, ul. Foerstera 13. Kłosówna Zdzisława, maj. Stary Wiec, p. Głodowo, pow. Kościerzyna. Nuzkowski Bernard, Bydgoszcz, Wileńska 4. Kapsa Roman, maj. Tuczeki, p. Gralowo, pow. Działdowo. Ślesicki Stanisław, Chełmża, ul. Toruńska 4. Śróbka Ludwik, Chełmno, ul. Portowa 8. Fischöder Jan, Grudziądz, ul. Brzeźna 18. Jereczek Edyta, Wejherowo, ul. Dworcowa 5. Lisakowska Gerda, Wejherowo, ul. Dworcowa 6. Chrościelewski Józef, Starogard, ul. Dworcowa 3. Rolbiecki Piotr, Gostyeczyn, pow. Tuchola. Piechocki Witold, Piwnice, p. Książki, pow. Wąbrzeźno.

Od 1 października począwszy, udzielać będzie wszelkich informacji Zarząd A.K.P. w Warszawie, dyżurujący w każdą niedzielę od godz. 19—20 w lokalu Koła przy ulicy Krakowskie Przedmieście 7 m. 15a. Pozatem codziennie będą informowali koledzy, których adresy wskaże lista, wywieszona na drzwiach lokalu.

## Nowe przepisy o paszportach ulgowych.

Władze administracyjne przystąpiły do uregulowania sprawy paszportów ulgowych.

Począwszy od 15 bm., wprowadzone zostają zasadnicze zmiany tak w sposobie wydawania paszportów, jak i w wyglądzie zewnętrznym.

Zagraniczne paszporty służbowe wydawane będą wyłącznie przez centralę ministerstwa spraw wewnętrznych na wniosek wojewodów i komisarza rządu na m. Warszawę, a nie, jak dotąd, przez starostów.

Dla odróżnienia paszportów służbowych od paszportów zwykłych zagranicznych otrzymują one specjalną oprawę z napisem „Paszport służbowy”.

## Nowe banknoty 100-złotowe.

Bank Polski czyni przygotowania do wypuszczenia w obieg nowych banknotów 100-złotowych. W skarbcu emisyjnym banku znajduje się już około pół miliona nowych banknotów. W końcu września projektowane jest wypuszczenie w obieg stużłotówek nowego typu, które swoim wyglądem przypominają banknoty francuskie.

## Wymiana 5-złotówek.

Stare 5-złotówki dużego formatu zostaną w obiegu do 30 września. Po tym terminie będą wymieniane w centrali i oddziałach Banku Polskiego przez okres dwuletni.

## Zwolnienie szeregowych rocznika 1911.

Rocznik 1911, który kończy w przyszłym miesiącu 18-miesięczny okres służby, przeniesiony będzie do rezerwy w terminie do 15 września.

## Z miasta i powiatu.

### Doprawdy smutne i bolesne!

**Nowemiasto.** W ubiegłą środę, jako w uroczystość Wniebowzięcia M. B., obchodziliśmy rocznicę Cudu nad Wisłą. — Co on oznaczał, z tego chyba każdy z nas winien sobie dokładnie zdawać sprawę. Gdyby nie owe cudowne wprost zwycięstwo pod Warszawą, z przed 14 laty, byłibyśmy dziś w strasznej niewoli wschodniego tyra. Tembardziej zdawać winniśmy sobie sprawę z doniosłości tego dnia, że przeciw wszystkim jeszcze przeżywalimy owe straszne, pełne grozy i trwogi dni, kiedy to nie tylko już okropny huk armat nas dochodził, ale byliśmy ponadto świadkami jednego w swym rodzaju obrazu grozy uciekającej przed dzikimi hordami bolszewickimi w największym popłochu ludności z dobytkiem i oglądaliśmy nawet aż do naszego miasta docierające porpoczy bolszewickie, przypominające swym wyglądem tylko z opisów przeszłości znanych nam Hunów i Tatarów. Minęło od tej pory zaledwie lat 14, a już pamięć o cudownym wprost ocaleniu nas od tak straszego losu ponownej utraty ledwo co dopiero wzeszłego słońca wolności, zdolała się zatrzeć w naszej pamięci tak dalece, że dziś po upływie lat dopiero 14 — trzeba to z bólem i ze wstydem przyznać, — u nas w Nowemnieście nie było poza i jednym i drugim wyjątkiem ani jednego domu, gmachu, któryby był flagowany. Taka to wdzięczność za ocalenie, taka to pamięć o tak świetnym zwycięstwie, taka to wdzięczność dla tych, którzy w obronie Ojczyzny ponieśli śmierć, rany, kalectwo? Co by myślał lub powiedział na to obokorałowiec, gdyby przypadkiem znalazł się w naszym mieście i uprzytomnił sobie znaczenie tego dnia, a nie widział najmniejszego objawu uzewnętrznienia naszych uczuć radości i wdzięczności w tym dniu? Naprawdę, że smutne świadectwo wystawia sobie takim ignorowaniem tak pamiętnej i tak nadzwyczaj ważkiej rocznicy nasze obywatelstwo. Przecież lada jakie wydarzenie, a miasto nasze tonie w powodzi flag i chorągwi, a taki dzień, a taka rocznica, a taka pamięć, to jakby zwykły dzień powszedni?

Taki smutny objaw to, niestety, następstwo nowoczesnego pseudo-państwowego wychowania obywateli naszych. Poprostu zabija ono ducha wszelkiej samodzielności. Obywatel jest dziś tak przyzwyczajony, że wszystko, co ma zrobić, mu się nakaże, że gdy tego nakuza nie ma, z własnego popędu to już nie robi, a nawet nie ma odwagi coś zrobić, bo boi się narazić, popaść w niełaszkę lub coś podobnego. I stąd to pochodzi, że zdolen jest nawet zignorować najświetniejsze nasze rocznice i wydarzenia, jeżeli mu tego zgóry nie nakażą.

Doprawdy, smutne to i bolesne!

## Rocznica „Cudu nad Wisłą”.

### Zebranie Tow. Powst. i Woj.

**Nowemiasto.** W ub. środę przypada 14-ta rocznica „Cudu nad Wisłą”. Na intencję rocznicy odprawił ks. radea Pape uroczystą Mszę św. Na Mszę św., podczas której podniosło kazanie okolicznościowe wygłosił również ks. Radea, tylko kilka towarzyszy wysłało swoje poczęty sztandarowe. Wieczorem odbyło się w salce Hotelu Centralnego uroczyste zebranie Tow. Powst. i Wojaków, poświęcone powyższej rocznicy, które zagał prezes p. Ludwicki. Na temat znaczenia „Cudu nad Wisłą” przemawiał p. dyr. Bork, poczem dłuższy referat, przedstawiający przebieg walk z bolszewikami,

## Subskrybentów

### Pożyczki Narodowej,

którzy całą należność wpłacili do 5-go marca rb., prosimy o zgłoszenie się najpóźniej do dnia 25-go sierpnia rb. w lokalu bankowym celem odebrania obligacji

### Bank Ludowy — Nowemiasto.

mi, wygłosił p. Korecki. Ponadto osobiste wspomnienia z walk na froncie bolszewickim przedstawił zebrany p. Niemier. Na zakończenie uczczono przez 1-minutowe milczenie pamięć bohaterów-wojaków, członków „tut. Towarzystwa, którzy polegali podczas tych walk.

### Sprostowanie.

**Nowemiasto.** Podaną w nr. 94 notatkę „Z sali sądowej”, odnośnie oskarżenia Frąckowiaka i Krejli, prostujemy o tyle, że byli oni oskarżeni o **namowę do krzywoprzysięstwa, a nie o krzywoprzysięstwo.**

### Ofiary na rzecz powodzi

#### wpłacili do Kom. Kasy w Nowemnieście.

Gminy: Łązyn z 17,25, Krotoszyń z 24, Niem. Brzozie z 74,30, Łąkorz z 6, Osówiec z 1,50, Osetno z 8,65, Terezwice z 14,90, Zakurzewo z 4, Zajączkowo z 9; zebrane przez Tow. Samodziel. Kupców w Nowemnieście: Morenc Jan z 3, Ulatowski z 3, Zuralski z 1, Rost z 5, Chełkowski z 5, Sochacki z 1, Urbanowski z 3, Zimny z 2, Miłoszewski z 3, Ewertowski z 10, Skotnicka z 3, Dombrowski z 1, Maternicki z 3, Serożyński z 5, Wygocki z 1, Niedzielski z 3, Łukaszewski z 5, Ochocki z 2, Zakrzewski z 1. Razem z 60. Gęstwiński 4 suknie i 2 palta męskie, F. Kawczyński Linowiec z 5, obszar dworski Sędzice z 77,35, Zw. Strzelecki Jamielnik z 50, Nauczyciele I. Rejonu ob. szkol. Nowemiasto z 72,55, prof. Rożycki Nowemiasto z 3, Rodzina Policyjna Nowemiasto z 94,12, Błażejewski Kurzętnik z 5, Jastrzębski Kurzętnik z 5, ob. dworski Mortegi z 16,90. Razem z 548,52. Razem z poprzed. zebr. z 3.335,02 zł.

### Sekcja zwłok.

**Bratjan.** Na początku bież. tygodnia zmarło niesłubne dziecko niej. Szalkowskiej Heleny. Ponieważ zachodziło podejrzenie nienaturalnej śmierci, komisja sądowo-lekarska dokonała w ub. czwartek sekcji zwłok, która atoli nie potwierdziła nasuniętych podejrzeń, gdyż dziecko umarło śmiercią naturalną.

### Jaka rocznica ważniejsza?

**Lubawa.** Codopiero w ub. tygodniu wydzwonieniem po mieście wezwano obywatelstwo do wywieszenia w niedzielę, 12 bm. flag z okazji 20 rocznicy wymarszu I. Kadrowki. W 3 dni później, tj. 15 bm., obchodziliśmy inną, 14 rocznicę wiekopomnego zwycięstwa oręża polskiego, zw. „Cudem nad Wisłą”. Rocznicą ta przeszła u nas bez jakichkolwiek manifestacji. Nikt nie wzywał obywatelstwa do dekoracji domów flagami, jak to było w ub. niedzielę. Czyż na podstawie tych faktów nie nasuwają się różne myśli ludziom, trzeźwo patrzącym na toczące się wypadki. Która rocznica jest ważniejsza: wymarsz I. kadrowki czy „Cud nad Wisłą”? Sanaćja tylko to uznaje za wielkie, co jest z nią związane. Mimo to naród polski wie, co ma sądzić o rocznicy „Cudu Wisły”. Tu do obrony Ojczyzny poszedł cały naród polski, który wiarą w zwycięstwo rozgromił wroga. I gdyby nie było „Cudu nad Wisłą”, nie obchodzilibyśmy dziś w Polsce rocznicę wymarszu I. kadrowki itp. rocznicę legionowych. Takie wyobrazanie jednych, a pomijanie milczeniem innych, niepomierne ważniejszych wydarzeń, daje dużo do myślenia.

### Diecezjalne kino.

**Lubawa.** W ub. środę w swym objęzdzie po Pomorzu przybyło do naszego miasta diecezjalne kino, które z ramienia Akeji Katolickiej objęzdzia poszczególnie parafie, wyświetlając film religijny pt. „Zywot, cuda i meka Chrystusa”. Należy z uznaniem podkreślić, że diecezja chełmińska w Polsce pierwsza zaprowadziła wędrownie kino, jeżdżąc do wsi i miast, dając ludności zdrową strawę duchową. Kino posiada swoją własną siłę pędną, co daje możność wyświetlania filmów nawet w zapadłych wioskach. W bieżącym tygodniu kino to objęzdziało poszczególnie parafie w dekanacie lubawskim. Wszędzie film powyższy cieszył się ogromnym powodzeniem. W Lubawie na 2 przedstawieniach salka była przepelniona po brzegi.

### Spęd bekonów. — Odbiór jaj.

**Lubawa.** Bekony odbiera się we wtorek, 21 bm. już od godz. 6 rano według następującej kolejności: Samplawa, Targowisko, Rakowice, Lubawa, Zwiniarz, Swiniarz, Prątnica, Omule, Złotowo, Grabowo, Rożental, Kaganiec, Zielkowo, Byszwałd, Grodziczno, Wałdyki, Lubstyn, Czerlin, Tuszewo. Podaje się do wiadomości pp. gospodyniom, że p. Gołbowski odbiera codziennie każdą ilość jaj, które muszą być czyste, ale niemyte i świeże. Płaci się najwyższe ceny tygodniowe.

### Przechwycono na gorącym uczynku.

**Lubawa.** W ub. poniedziałek w czasie targu pewna starsza niewiasta zdołała skraść w składzie bławatów u p. M. Dembowskiego około 12 mtr. sztuki płótna, wartości 10 zł. Kradzież spostrzeżono i złodziejka oddano w ręce policji. Pochodziła aż z Rypina, a płótno skradzione ukryła pod suknią.

### Zawody piłki nożnej.

**Lubawa.** W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 16-ej odbęzdzą się na boisku Parku Wolności zawody piłki nożnej pomiędzy K. S. Brodniczanką (Brodnica n-Drwęca) a L. K. S. Lubawa.

### Strzelanie o nagrody.

**Lubawa.** Tut. oddział Kat. Stow. Młodzieży Polskiej m. urządził strzelanie o nagrody w ub. niedzielę po poł. na boisku przy Ognisku. Ustawiono 2 tarce. Do jednej strzelano z wiatrówki bolcami, a do drugiej kulkami otowaniami. Pięknę nagrody, ofiarowane bezinteresownie przez Obywatelstwo, nęciły amatorów. Przy I tarce uzyskali nagrody pp. I. Bon. Ziołkowski 35 pkt., II Wł. Ast 34 pkt., III Cel. Ziołkowski 34 pt., IV. K. Smięgielski, V. Bestjanówna, VI. Winc. Grajewski, VII. Kaz. Thimm, VIII. Al. Pastalski. Przy II tarce uzyskali nagrody pp. I. Józef Kaczyński 34 pkt., II. Wł. Ast 34 pkt., III. Zebrowski St. 33 pkt., IV. Marcin Graszek 33 pkt., V. Kaz. Thimm, VI. Bon. Ziołkowski, VII. Roman Bestjan, VIII. Jan Grach.

### Rozpoczęcie budowy szosy.

**Lubawa.** W tych dniach rozpoczęto budowę szosy Lubawa-Tuszewo, którą zamierza się skończyć przed zimą. Część bezrobotnych znalazła pracę na kilka tygodni. Kilkunastu bezrobotnych jest również zatrudnionych przy pracach ziemnych około budowy domu przy ul. Kuppaera.

## Złot Sokoli.

### Puhar wędrowny zdobył po raz drugi Sokół nowomiejski.

**Lidzbark.** W święto Wniebowzięcia Matki B. odbył się uroczysty Złot Sokółów, Okręgu VI. lubawskiego, w którym brały udział gniazda sokole z Brodnicy, Działdowa, Lidzbarka, Lubawy i Nowogomiasta. Dnia poprzedniego odbyły się na stadionie zawody eliminacyjne. W dzień Złotu sokolice, sokoli i młodzież sokola zjeżdżali już od samego rana, gdyż od 5 godz. odbyły się próby pokazów gimnastycznych. Po krótkiej przerwie, o godz. 9.30 nastąpiła zbiórka wszystkich na stadionie, skąd wyruszone pochodem, przy dźwiękach orkiestry sokolej do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. prał. Klatt. Następnie podniosło kazanie okolicznościowe wygłosił ks. wik. Glamowski.

Po uroczystościach kościelnych wyruszone na plac Hallera, na środku którego ustawiono poprzednio pięknie udekorowaną trybunę. Przy tej okazji zaznaczyć wypada, że ulice miasta przystrojone były girlandami oraz tablicami z odpowiednimi sokolemi napisami. Uroczystego otwarcia Złotu dokonał prezes okręgowy, p. apt. Wolski z Lubawy. Następnie na temat znaczenia Sokolstwa interesujące przemówienie wygłosił Prezes Dzielnicy Pom. Zw. Tow. Gimn. „Sokół”, p. adw. Tomaszewski z Torunia, który w ostatnich słowach zachęcał swych braci-sokolej do dalszej wytyżonej pracy dla dobra sokolstwa i Ojczyzny. W imieniu miasta Lidzbarka w serdecznych słowach powitał zebranych burm. p. Parzybok. Prezes Okręgowy p. apt. Wolski odezwał także otrzymanym telegram gratulacyjny od starosty lubawskiego p. dr. Tomczyńskiego. Następnie odbyła się defilada wszystkich gniazd sokolich przed przedstawicielami władz i urzędów oraz przed władzami Sokolstwa, którą poprowadził nac. okr. p. Leńdzion St. z Nowogomiasta.

Po przerwie obiadowej cała impreza przeniosła się na stadion, gdzie odbyły się finały zawodów lekkoatletycznych. Największą atrakcją dnia była sztafeta 4 x 100 m., z której zwycięsko wyszedł zespół z Nowogomiasta, zdobywając poraz drugi wspaniały puhar wędrowny. Podziwu godne były pokazy gimnastyczne, obrazy i popisy na pręgnikach, które kierował nac. okr. p. Leńdzion St. Na zakończenie uroczystości odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom, których rżęsiście oklaskiwano, poczem prezes okr. p. apt. Wolski dokonał zamknięcia Złotu. Poszczególne gniazda sokole wyruszyły ze śpiewem do miasta, gdzie na dwóch salach odbyły się zabawy taneczne.

**Bieg 100 mtr. dla druhow:** I. Rzepka Kazimierz Nowemiasto 12,1<sub>10</sub> sek., II. Będowski Alojzy Brodnica 12,2<sub>10</sub> sek., III. Perszka Edmund Nowemiasto 12,9<sub>10</sub> sek.

**Bieg 3000 mtr.:** I. Kornacki Alfons Działdowo 10 m. 8 sek., II. Rzepka Kazimierz Nowemiasto 10 m. 8 sek., III. Drzymalski Bernard Lubawa 10 m. 24,2<sub>10</sub> sek.

**Skok w dal dla druhow:** I. Perszka Edmund Nowemiasto 5,55 mtr., II. Łożyński Józef Lidzbark 5,24<sub>10</sub> mtr., III. Rzepka Kazimierz Nowemiasto 5,18<sub>10</sub> mtr.

**Pchnięcie kulą dla druhow:** I. Zimna Leon Nowemiasto 9,68 mtr., II. Lewandowski Franciszek Nowemiasto 9,19 mtr., III. Jobs Edmund Nowemiasto 8,82 mtr.

**Bieg 60 mtr. dla młodzieży:** I. Lewandowski Roman Lubawa 8,2<sub>10</sub> sek., II. Kanigowski Alfons Działdowo 8,2<sub>10</sub> sek., III. Orliński Alfons Lubawa 8,9<sub>10</sub> sek.

**Skok w dal dla młodzieży:** I. Lewandowski Roman Lubawa 4,72 mtr., II. Kanigowski Alfons Działdowo 4,58 mtr., III. Turulski Jan Działdowo 4,45 mtr.

**Bieg 60 mtr. dla druhen:** I. Gęglawska Leokadja Działdowo 9 sek., II. Kozłowska Magdalena Działdowo 9,3<sub>10</sub> sek., III. Zielińska Bronisława Nowemiasto 9,7<sub>10</sub> sek.

**Skok w dal dla druhen:** Gęglawska Leokadja Działdowo 3,78 mtr., II. Kozłowska Magdalena Działdowo 3,34 mtr., III. Zielińska Bronisława Nowemiasto 3,12 mtr.

**Sztafeta 4 X 100:** I. Gniazdo Nowemiasto 51,3<sub>10</sub> sek. puhar wędrowny zdobyty po raz drugi, II. Lidzbark 52,9<sub>10</sub> sek., III. Brodnica 54,4<sub>10</sub> sek.

## Z Pomorza

### Dwa wypadki najechania.

**Działdowo.** P.Świątkowski, gorzelany z Myślat, jadąc motocyklem, najechał syna p. Długosińskiego z Uzdowa, który w niewytłumaczony sposób upadł pod maszynę. D. oprócz przestraszenia się nie odniósł obrażeń natomiast, S. odniósł poważniejsze okaleczenia, wobec czego przewieziono go do szpitala.

**Działdowo.** Przejżdżający we wtorek 14 bm. ruchliwą ulicę Dworcową samochód ciężarowy, naładowany świńmi, uderzył 6-letniego syna p. Koska, który odniósł lekkie uszkodzenie ciała. Chłopca odstawiono do szpitala.

### Kradzież kultywatora.

**Płońnica.** Rolnikowi Salewskiemu skradziono z pola kultywator wartości 100 zł. Za złodziejem, który ma zamieszkiwać w Płońnicy, prowadzi się dochodzenia.

### Samobójstwo oficera z Brodnicy.

**Tczew.** W jednym z hotelów wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia 27-letni porucznik 67 pp., Ignacy Lipiński z Brodnicy. Przyczyny rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono.

## RUCH TOWARZYSTW.

**Nowemiasto.** Posiedzenie sierpniowe towarzystwa pszczelarzy odbęzdzie się we wtorek, dnia 20 bm. u p. Serożyńskiego. Zawiadamia się, iż cukier na podkarmienie pszczół został przydzielony i będzie odebrany w przyszłą środę w Melnie. Kto z upoważnionych do odbioru nie uiszcł jeszcze opłaty za cukier, winien uczynić to najpóźniej na posiedzeniu wtorkowym. Późniejsze wpłaty pozostają bez uwzględnienia. Zarząd.

## Aresztowania i rewizje u działaczy narodowych w Ostrowie.

**Ostrów.** W ub. sobotę, 11 bm. aresztowano tu znanego działacza narodowego por. rez. Franciszka Stawickiego. Po przesłuchaniu osadzono go w więzieniu śledczym. Przyczyną aresztowania ma być podobno jedno z wygłoszonych przez niego przemówień.

Po aresztowaniu p. Stawickiego przeprowadzono rewizję u prezesa Stronnictwa Narodowego, dr. Mamaka oraz w lokalu Młodych Str. Nar. w „Strzelnicy”.

Dnia poprzedniego, t. j. w piątek, 10 bm. przesłuchano na policji członków Stronnictwa Narodowego: braci Maciaszków, Kaczmarka, Kotowskiego, Gruntowskiego i Czerwinkego. Po przesłuchach zwolniono ich.

# 1934/5

**Wszelkie zeszyty  
znormalizowane**

Szan. P.P. Nauczycielom i Odbiorcom podajemy do łaskawej wiadomości, iż „Zachodnio-Polskie Porozumienie Wytworców Zeszytów w Poznaniu” zaliczyło naszą firmę na dostawę zeszytów znormalizowanych do kategorii hurtownika, wobec czego zeszyty znormalizowane dostarczać będziemy Szanownym Odbiorcom po cenach ustalonych.

Telefon 8. „**DRWĘCA**” Drukarnia i Księgarnia **NOWEMIASTO** Rynek 4.

## NA NOWY ROK SZKOLNY

Polecamy w wielkim wyborze i najtańszych cenach:  
**Wszelkie podręczniki szkolne i środki naukowe**

polecane przez Ministerstwo W. R. i O. P.

**BRULJONY, BLOKI RYSUNKOWE, SZKICOWNIKI — CYRKLE — EKIERKI  
GUMKI — OŁÓWKI — TEMPERÓWKI — ATRAMENTY — KREDKI itd. itd.  
„WIECZNE PIÓRA”** w wielkim wyborze od najskromniejszych do czysto złotych.

### Taki to duch lojalności i pokojowości wobec Polski.

Senat gdański ma czelność powoływać się przy wydaleniu polskiego kapłana na rozporządzenie pruskie z czasów Kulturkampfu.

Gdańsk. Senat w. m. Gdańska zabronił rozporządzeniem z dn. 13 bm. wykonywania dalszych czynności duszpasterskich na terenie Gdańska ks. Szymanowskiemu, wikaremu przy kościele Sw. Józefa w Gdańsku.

Ks. Szymański sprawował swe funkcje duszpasterskie w parafii wśród ludności polskiej od blisko 5 lat. Ks. Szymański jest obywatelem polskim i sprowadzony został swego czasu z diecezji chełmińskiej do Gdańska z braku księży, władzących językiem polskim. Brak ten — jak należy stwierdzić — istnieje w jeszcze większej mierze i dzisiaj.

Znamienne jest, że senat w swej decyzji powołuje się na niemieckie rozporządzenie z r. 1873, z czasów Kulturkampfu. Jest zrozumiałe, że zarządzenie to wywołało wśród ludności polskiej wielkie oburzenie i niezadowolenie. W sprawie tej będzie interwenjował komisarz R. P. w Gdańsku.

### Min. Goering ranny w katastrofie samochodowej.

Wiedeń, 15. 8. Wedle nadeszłych tutaj wiadomości Goering uległ ubiegłej nocy podczas jazdy samochodem z Monachium do Berchtesgaden wypadkowi, doznając szeregu obrażeń wraz z innymi pasażerami, którzy znajdowali się w samochodzie. Rannych przewieziono do najbliższego szpitala.

Lekarze stwierdzili, że stan zdrowia Goeringa jest względnie dobry. W ciągu nocy odwiedził Goeringa Hitler, wypytując się o stan jego zdrowia.

### Za noszenie mieczyka Chrobrego.

Warszawa. Starostwo w Wilnie ukarało Zdzisława Wardejna grzywną 100 złotych z zamianą na tydzień aresztu za noszenie mieczyka Chrobrego.

### KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

**Sobota, dn. 18. VIII.** 6.30 Audycja poranna. 12.10 16.00 i 17.45 Płyty. 13.00 Dzień. połudn. 13.05 Koncert z Krakowa. 17.00 Recital śpiewaczy Czekotowskiego. 18.00 „Co czytać?” 18.15 Recital fortepianowy Witkomirskiej. 18.45 Rozmowa w Poradni Budowlanej. 19.15 Koncert popularny ork. P. R. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Koncert muzyki lekkiej ork. symf. P. R. Zmigrod-Fedyckowska (śpiew). 20.30 Odczyt ze Lwowa w języku angielskim pt. „Laboratorium walki z chorobami zakaźnymi”. 20.40 Koncert Chóru Dana. 21.00 Capstrzyk Marynarki Woj. z Gdyni. 21.02 Dz. wiecz. 21.12 Muzyka lekka ork. P. R. 22.00 Pogadanka aktualna. 22.10 Wesoła audycja. 22.40 Płyty. 23.05 Muzyka taneczna.

**Niedziela, dn. 19. VIII.** 10.00 Nabożeństwa ze Lwowa. — Kazanie. Po nabożeństwie — muzyka religijna z płyt. 12.10 Poranek muzyczny ork. symf. P. R. 13.00 Pogadanka muzyczna. 13.10 Muzyka lekka ork. P. R. 13.45 „Podróż dookoła Polski za biletem okrędnym P. K. P.” 14.00, 15.15, 15.35 i 18.15 Płyty. 14.30 Audycja muzyczna. 15.00 Felj. z Wilna pt. „Jak pracuje wieś wileńska”. 15.25 „Przegląd rynków produktów rolnych”. 15.45 „Wrażenia z wycieczki roln. do Danji. 16.00 Koncert ze Lwowa. 17.10 Koncert solistów z Poznania. 18.45 „Wybuch wojny — wspomnienia osobiste” — wygl. p. Miłuszewski. 19.15 Koncert muzyki lekkiej ork. P. R. 20.02 Dzień. wiecz. 20.12 Koncert solistów. 20.50 Dz. wiecz. 21.02 Capstrzyk Marynarki Woj. z Gdyni. 21.02 „Na wesołej lwowskiej fali”. 22.00 „Skrzynka pocztowa techn.” 22.15 Wiad. sport. ze wszystkich rozgłośni P. R. 22.30 Płyty. 23.05 Muzyka tan.

**Poniedziałek, dn. 20. VIII.** 6.30 Audycja poranna. 12.10 Koncert muzyki lekkiej z Cislocinka. 13.00 Dzień. połudn. 13.05, 16.45 Płyty. 16.00 Wesoła audycja muzyczna. 17.00 „Sosenka z wydm”, audycja dla dzieci ze Lwowa. 17.15 Koncert kameralny z Krakowa. 17.45 Recital śpiewaczy Z. Madeyowej. 18.00 „Powrót do rękodziela”. 18.15, 19.40 Płyty. 18.45 Pogadanka. 19.15 Audycja żołnierska. 19.50 Wiad. sport. 20.02 „Świat z wysoka”. 20.12 Muzyka lekka: ork. symf. P. R. 20.50 Dzień. wiecz. 21.00 Capstrzyk Marynarki Woj. z Gdyni. 21.02 „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 21.12 Koncert popularny ork. symf. P. R. 22.00 „Wybuch wojny — wspomnienie osobiste” — wygl. p. Melcer. 22.15 Muzyka taneczna z Cislocinka.

### Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu z dnia 14. 8. 1934 r.

Krowy:		
Wytuczona pełnomięsiste	62—	68
Tuczona mięsiste	56—	58
Nietuczona dobrze odżywiona	34—	38
Miernie odżywiona	22—	28
Jalowice:		
Wytuczona pełnomięsiste	64—	68
Tuczona mięsiste	58—	62
Nietuczona, dobrze odżywiona	48—	52
Miernie odżywiona	42—	46
Młodzię:		
Dobrze odżywione	42—	46
Miernie odżywione	38—	40
Owce:		
Wytuczona pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	70—	76
Tuczona starsze skopy i maciorci	60—	66
Dobrze odżywione	00—	00
Świnie (tuczniaki):		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	84—	86
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	76—	82
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	70—	74
Maciory i późne kastraty	70—	80

### GIĘŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.17; frank francuski 34.95; frank szwajcarski 172.25; funt szterling 26.60; marka niemiecka 172.45; szyling austriacki 99; korona czeska 21.85.

### GIĘŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 16. 8.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	17.50—	17.75
Pszonica	20.75—	21.25
Owies	15.75—	16.25
Jęczmień	19.50—	20.00
Mąka żytnia	23.00—	24.00
Mąka pszenna 65 proc.	30.00—	30.50
Groch Victoria.	38.00—	42.00
Groch Folgera	32.00—	35.00
Gorzycza	52.00—	54.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemnieście. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w składzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

## Bursa Gimnazjalna w Nowemnieście Pom.

polecona przez Dyрекcję,  
**przyjmuje uczni na stancję.**  
Opieka fachowa. — Opłata mies. 50.— zł.  
Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Gimn. oraz Kierownictwo Bursy.  
**Za Zarząd**  
(—) Ks. pref. Kalinowski, p.o. prezesa.

## JARMARK KRAMNY oraz na bydło i konie w Rybnie, dnia 22 sierpnia (w środę).

odbędzie się  
Czajkowski, sołtys.  
**DOM**  
dwupiętrowy ze składem rzemieślniczym w centrum miasta od zaraz na sprzedaż. Wpłata do ośmiu tysięcy.  
**Jan Jurkiewicz, Lubawa.**

**NAUCZYCIELKA**  
przyjmie młodzież gimnazjalną na stancję. Pomoc w lekcjach, opieka troskliwa.  
**Gomolowa, Nowemniasto,**  
ul. Łąkowska,  
kamienica p. Schubringa.

Mamy jeszcze na składzie kilka  
**MASZYN ROLNICZYCH**  
jak: młocarnie konne, wialnie, pługi, kultywatory, siekacze do buraków, sieczkarki ręczne do zielonego, maneż 4-konny, centryfugi i t. p.  
które sprzedamy tanio.  
**„Rolnik” Spółdz. roln.-handl. Lubawa.**

**Dzierżawa kuźni**  
1 września rb. przedzierżawia gmina Narzym w drodze przetargu kuźnię.  
Informacyj udziela sołtys **Grabkowski.**

**Uczeń**  
szewski może się zgłosić od zaraz  
**Jan Standarski,**  
mistrz szewski, **Bratjan.**

**ŚWIECE**  
do pierwszej Komunii św.  
w wielkim wyborze poleca  
**„DRWĘCA” Drukarnia i Księgarnia Nowemniasto.**

Dwa umeblowane **POKOJE** z osobnym wejściem, z całym utrzymaniem lub bez, od zaraz do wynajęcia.  
Także przyjmę na pensję uczennice lub uczeni gimnazjum. Cena umiarkowana, opieka zapewniona. Informacyj udziela eksp. „Drwęca”  
Nowemniasto.

Porządna i uczelwa **POKOJÓWKA,** mówiąca po polsku i niemiecku, może się od zaraz zgłosić.  
**Maj. Wardegowo,**  
poczta Ostrowite, p. Lubawa.

**SŁUŻĄCA**  
uczelwa, umiejąca gotować, potrzebna od 1 września.  
**Materuńska,**  
Nowemniasto, Apteka.

**SŁUŻĄCA**  
do wszystkiego z dobrem gotowaniem, zdrowa, otrzyma zajęcie od 1 września. Wiadomość [w ekspedycji „Drwęcy” w Lubawie.

Z powodu wyprowadzenia się sprzedam korzystnie **różne używane meble i sprzęt domowe.**  
**M. Bublitz, Nowemniasto,**  
ul. Srodkowa 10.

**FORMULARZE** poleca  
**Drukarnia „Drwęca”**

### OCHOT. STRAŻ POŻARNA TYLICE

urządza w niedzielę, dnia 19-go bm. z okazji Tygodnia Strażackiego **zabawę** na sali p. Badowskiego. Początek o godz. 5 po poł. Zysk przeznaczony na rzecz powodziarni.  
O liczny udział prosi  
**Zarząd.**

### OCHOT. STRAŻ POŻARNA w SKARLINIE

urządza **ZABAWĘ LETNIĄ nad jeziorem** w niedzielę, dnia 19-go bm. na łące p. Konstantego Kwiatkowskiego w Skarlinie z rozmaitemi niespodziankami jak: koncert, jazda na łodziach i kajakach, strzelanie z wiatrówek i nagrody itd. - Bufet na miejscu. Wymarsz nad jezioro o godz. 2-giej po poł. W razie niepogody wieczorem na sali p. Watkowskiego.  
**Zarząd.**

Poszukuję od 1. IX. r. b. uczelwa i porządna **DZIEWCZYNE** do kuchni i drobiu, mówiącą po polsku i niemiecku.  
**Maj. Wardegowo,**  
poczta Ostrowite, p. Lubawa.

## Zasady zastawu obligacji Pożyczki Narodowej.

W najbliższym czasie ogłoszone zostanie rozządzenie p. Ministra Skarbu z dnia 21 lipca rb. o spłacie zobowiązań obligacji 6 proc. pożyczki wewnętrznej i o zasadach zastawu tych obligacji.

Na podstawie tego rozporządzenia komisarz generalny Pożyczki Narodowej może zezwolić poszczególnym instytucjom zorganizowanego kredytu, a przede wszystkim wszystkim Komunalnym Kasom Oszczędności (K. K. O.) oraz niektórym spółdzielniom kredytowym na dokonywanie na ich rzecz przelewu obligacji Pożyczki Narodowej, jeżeli te instytucje przejmować będą obligacje Pożyczki na poczet swoich wierzytelności, powstałych przed 1 stycznia rb. po kursie emisyjnym 96 za 100. Instytucje kredytowe, które będą przyjmowały obligacje Pożyczki Narodowej na spłatę wierzytelności, będą mogły zastawiać obligacje, otrzymane jako spłatę wierzytelności. Zastaw obligacji odbywać się będzie według stopy 60 za 100 imiennej wartości obligacji instytucjom kredytowym, wskazanym przez komisarza generalnego Pożyczki Narodowej.

Również w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie p. Ministra Skarbu z dnia 21 lipca rb. o warunkach przejmowania obligacji 6 proc. pożyczki wewnętrznej przez zakłady ubezpieczeniowe z tytułu wpłat na składki. Rozporządzenie powyższe daje możliwość zawierania umów ubezpieczeniowych na życie, przewidujących przyjmowanie części lub całości składek w obligacjach Pożyczki Narodowej.

### Utrzymana klauzula złota dla listów zast. B. G. K. w walutach zagranicznych.

Warszawa. Ostatnio weszło w życie rozporządzenie min. skarbu w sprawie listów zastawnych i obligacji Banku Gosp. Kraj., emitowanych w walutach zagranicznych w złocie.

Rozporządzenie ministerjalne uchyla z pod przepisów dekretu dolarowego o zniesieniu klauzuli złota 7 proc. listy zastawne BGK 2-jej emisji serji E. w ilości 500 sztuk, oznaczonych numerami od 1 do 500 włącznie. Listy te opiewają na złote w złocie lub ich równowartość w dolarach w złocie w funtach szterlingach w guldenach holenderskich w złocie i we frankach szwajcarskich. Każdy z listów zastawnych opiewa na 8.914 zł w złocie, co stanowi łącznie sumę 4.457.000 zł. Listy

te nie podlegają konwersji w myśl dekretu dolarowego.

Podobnie utrzymana zostaje klauzula złota dla 410 sztuk 7 proc obligacji BGK 2-giej emisji serji D. Obligacje te opiewają każda na 10.000 zł w złocie (ogólna suma 4.100.000 złotych) lub ich równowartość w dolarach w złocie, w funtach szterlingach, guldenach holenderskich w złocie i we frankach szwajcarskich.

### Nowe przepisy licytacyjne.

W Dzienniku Ustaw Nr. 59 z dnia 7 lipca rb. zostało ogłoszone rozporządzenie ministra sprawiedliwości o trybie dokonywania licytacji publicznej, przewidzianej w art. 510, 547 i 670 kodeksu handlowego.

Na podstawie tego rozporządzenia licytację przeprowadza ten notariusz lub komornik, w którego okręgu urzędowym znajduje się rzecz, podlegająca sprzedaży. Jeżeli licytację ma przeprowadzić przysięgły makler giełdowy, powinna ona odbyć się na najbliższej giełdzie. Uprawniony do sprzedaży przez licytację ma prawo sprzedać rzecz za pośrednictwem innego notariusza lub komornika, a także na innej giełdzie, jeżeli to może dać korzystniejszy wynik. Termin licytacji musi być wyznaczony w ten sposób, aby odbyła się ona nie później niż 15 dnia od daty zgłoszenia wniosku o sprzedaż. Przetargu nie można rozpocząć później niż w dwie godziny po czasie, oznaczonym obwieszczeniem.

Licytacja nie może się odbyć, jeżeli tylko jedna osoba zgłosiła się do przetargu. W przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik zastawny, organ przeprowadzający licytację, jego małżonka i dzieci oraz osoby, obecne na licytacji w charakterze urzędowym.

Przetarg odbywa się ustnie. Zaofiarowana cena przedstawia wiążącą uczestnika przetargu, jeżeli inny uczestnik postawił wyższą cenę. Nabywca obowiązany jest całą cenę nabycia, jeżeli nie przewyższa 5000 zł., uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybycia. Jeżeli cena przewyższa 5000 zł., nabywca powinien złożyć natychmiast jedną piątą część tej ceny, najmniej jednak 5000 zł., resztę zaś do godziny 12-tej dnia następnego.

Organ, przeprowadzający licytację, sporządza z jej przebiegu protokół.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

### Konfiskata zbioru pieśni warmijskich na Warmji.

Prasa doniosła już pokrótce o dokonanej przez władze niemieckie konfiskacie II-go tomu, opracowanego przez p. Augustyna Steffena, zbioru polskich pieśni warmijskich. Jak się obecnie dowiadujemy, konfiskata nastąpiła w kilka godzin po wydaniu przez pocztę przesyłki pocztowej, zawierającej egzemplarze książki. Konfiskata dokonana została przez przedstawiciela policji politycznej i przeprowadzona niesłychanie skrupulatnie (przedstawicielowi Towarzystwa Szkolnego, skąd zabierano skonfiskowane egzemplarze, zabrano nawet jego prywatny egzemplarz).

Na tle dzisiejszego układu stosunków polsko-niemieckich konfiskata zbioru pieśni ludowych mającego charakter pewnego dokumentu naukowego, nabiera specyficznego znaczenia. Nie świadczy ona bynajmniej o zasadniczej zmianie stosunku do polskiej ludności na terenach niemiecko-polskiego pogranicza. (ZAP).

### Rugowanie nabożeństw polskich na Warmji nie ustaje. — Ks. biskup Kaller gorącym orędem akcji germanizacyjnej.

W parafii sząbruckiej (pow. olsztyński — Warmja) miejscowy proboszcz ks. Goryński, renegat, z chwilą objęcia parafii po zmarłym ks. Baranowskim ograniczył nabożeństwa polskie, mimo, że ludność tej parafii w przeważającej większości jest polską. Pokrzywdzeni parafianie polscy wysłali z tego powodu petycję w języku polskim z tłumaczeniem niemieckim do ks. biskupa Kallera, w której wykazali, że ograniczenie polskich nabożeństw stanowi niesłychaną krzywdę, wyrządzoną ludności polskiej, gdyż rodowitych Niemców w parafii jest ogółem zaledwie kilka rodzin.

Ks. biskup Kaller prosił nie uwzględnić. W uzasadnieniu odmowy zaznaczył ks. biskup, że młodzi ludzie już przywykli do niemieckich zwyczajów i języka („...ist heute mehr denn je in deutsche Art und deutsche Sprache hineingewachsen”). W ustach ks. biskupa to podkreślenie chwili dzisiejszej brzmi trochę cynicznie, Łaskawie jednak pod koniec dodaje, że nie zabrania nikomu w domu prywatnym modlić się po polsku. Z tenoru całego pisma wyziera niechlubne życzenie, aby jak najprędzej wymarli starzy ludzie, którzy „jeszcze w język i obyczaj nie wrosli”. (ZAP).

### 40 milionów guldenów otrzyma Polska z ceł gdańskich.

Według danych gdańskiego urzędu statystycznego, wpływy celne za r. 1933 za towary celne w Gdańsku przy przewozie z zagranicy wynoszą 62,69 milionów w guldenów, z czego na podstawie układu celnego polsko-gdańskiego. Polska otrzyma 39,5 milionów, czyli 62,69 proc., Gdańsk zaś 23,1 milionów guldenów.

### Ks. Walji wyratował tonącego.

Paryż. Bawiący na wywczasach w Biarritz ks. Walji uratował tonącego chłopca. Chłopiec bawił się na plaży i został porwany przez fale. Ks. Walji rzucił się do wody i wyratował go.

## Brunatne mundury „Brith Trumpeldor” żydowskiej organizacji wojskowej.

Ostatnio pod Otwockiem, w folwarku Anielinek, odbyło się uroczyste zakończenie centralnego kursu instruktorskiego Brith Trumpeldor, na którym przebywało 260 osób z Polski środkowej.

„Odbyli oni poza tem specjalny kurs L. O. P. P.-u i po złożeniu egzaminu otrzymali świadectwa **instruktorów L. O. P. P.-u.**

„Przytem zaznaczyć należy, że Brith Trumpeldor jest **pierwszą organizacją żydowską w Polsce, która odbyła kurs L. O. P. P.-u.**

„W uroczystości zakończenia kursu Brith Trumpeldoru wzięli udział pp. Solowiejezyk, Goldberg, Begin i Gineburg”.

Taką notatkę można było znaleźć w numerze śródownym żydowskiego dziennika „5-ta rano”. Piękny to musiał być obraz — ten kurs instruktorski **żydowskiej organizacji bojowej. Dwustu sześćdziesięciu uczestników!** Coś, jak jeden turnus skróconej wojennej szkoły podchorążych. **Bronzowe mundury, płaskie czapki angielskie, lśniącae rzemienie pasów koalicyjnych, guziki, odznaki, granatowe wypustki..** I do tego jeszcze **maski gazowe, kurs instruktorów L. O. P. P.**

Cóż to za organizacja ten „Brith Trumpeldor”?

Znamy ją wszyscy. **Niema miasteczka w Polsce, gdzieby się nie widziało tych brązowych mundurów i tej odznaki, na czapkach i w klapach marynarek, w kształcie bożniczego świecznika.** Ilekroć — w okresie ulicznych tumultów polsko żydowskich — przewijali się członkowie Trumpeldoru przed trybunałami sądowymi, jako tych tumultów uczestnicy. Każde dziecko wie w Polsce, że gdziekolwiek i z jakichkolwiek przyczyn taki tumult wybuchnie — zjawia się tam natychmiast i w tumult ten się wdaje grupa młodych ludzi, uzbrojona w kije i ujęta w karby jednolitego dowództwa, którą wszysej posądzają o to, że jest zorganizowanym oddziałem „Brith Trumpeldoru”.

Cóż to jest za organizacja ten „Brith Trumpeldor”? Organizacja sportowa? Cóż znowu! Obraziłby się każdy trumpeldorezyk, gdyby go nazwano sportowcem. „Trumpeldor” — to **partja polityczna — to żydowski faszyzm.** To maski gazowe. Gdzież to się wszystko dzieje? — **dzieje się to w Polsce.**

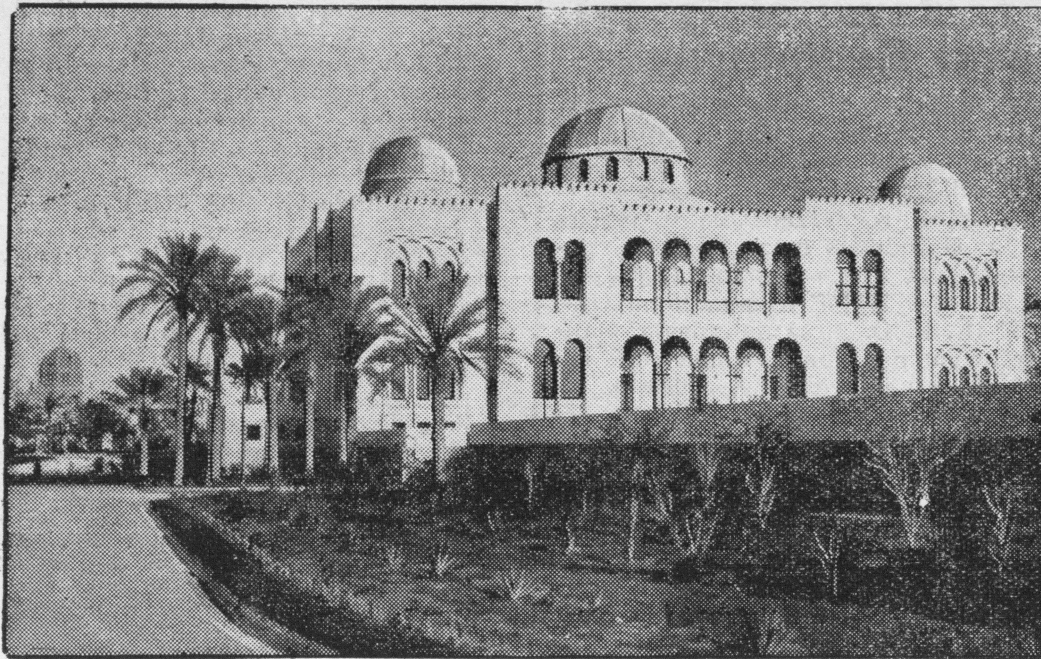
Spróbujmy zamknąć oczy i wyobrazić sobie **podobną imprezę jakiejś nie należącej do obozu rządowego partji politycznej polskiej.** Trzy kompanje przyszłych dowódców szturmówek. — Mundury, odznaki, pasy koalicyjne. Maski gazowe — rozdawane uczestnikom dyplomy urzędowych instruktorów L. O. P. P. Przemawiają polityczni przywódcy...

Wizja jakos nie chce się przed oczami zjawić. Zbyt jest nieprawdopodobna.

## Nowy wynalazek Marconiego.

Rzym. Onegdaj w porcie Sestri Levante dokonano doświadczenia z nowym wynalazkiem Marconiego. Wynalazek ten pozwala okrętom bezpiecznie przybijać do portu i omijać przeszkody podczas gęstej mgły. Wynalazek ten ponadto pozwala kierować okrętami z latarni morskiej. W obu wypadkach sygnały nadawane są przy pomocy krótkich fal radiowych o długości 60 cm. i odbierane są przez aparat, znajdujący się wewnątrz okrętu.

## Rezydencja min. Balbo.



Stary zamek maurytański na wybrzeżu Trypolisu jest obecnie siedzibą b. min. lotnictwa włosk. Balbo, gubernatora Libji, włoskiej kolonii w Afryce Północnej. Balbo, jak wiadomo, wslawił się przelotem przez Atlantyk.

## Zuchwałość żydowska.

„The Cleveland News”, zamieszczając kablogram z Francji o śmierci Marji Skłodowskiej Curie, podało, że

„p. Curie urodziła się w Warszawie, w Polsce, w 1867 roku. Jej żydowski ojciec był profesorem matematyki i fizyki na uniwersytecie warszawskim. Jej szwedzka matka prowadziła szkołę dla dziewcząt. Jej nazwisko panińskie było Marie Salame Słodowska”.

Jak już wyjaśniła prasa warszawska, jest to zwykła bezczelność żydowska, gdyż sławna nasza rodaczka nie miała w sobie ani kropli krwi semickiej, zarówno ze strony ojca, jak i matki.

## Wygrała w Monte Carlo 175.000 fr.

Ostatnio mieli możność bywalcy kasyna gry w Monte Carlo zaobserwować nadzwyczajny wypadek powodzenia w grze. Mniej więcej w godzinę po otwarciu kasyna podeszła do jednego ze stołów młodzianka Angielka i postawiła tysiąc franków na zero. Ruletka poszła w ruch. W tej chwili rozległ się głos krupiera „zero”. Angielka zabrała 35 tysięcy franków i powtórnie postawiła bilet tysiącfrankowy na zero. Szczęście sprzyjało jej i tym razem, bo znowu wygrała 35 000 fr. Powtórzało się to bez zmiany pięć razy. Wygrawszy w

sumie 175 000 franków Angielka wstała od stołu i opuściła kasyno. W chwilę po jej odejściu wygrana padła już na inny numer.

## Nowe władze w centralach Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży.

W łączności z reorganizacją Akcji Katolickiej, przeprowadzoną przez Episkopat Polski przemianowano dotychczasowe Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (SMP) na Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży (KSM) męskiej i żeńskiej. Episkopat nadał organizacji KSM. nowy statut, na podstawie którego powstały zamiast dotychczasowej ogólnopolskiej centrali SMP Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, dwie centrale krajowe, jedna dla młodzieży męskiej, druga dla młodzieży żeńskiej. W tych dniach J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hlond mianował prezesem ogólnopolskiego Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej p. Szambelana Edwarda Potworowskiego, a prezeską Katolickiego Związku Młodzieży Zeńskiej p. Marję Suchocką, dyrektorem zaś w obu Związkach ks. prałata Leopolda Biłkę, a asystentem kościelnym ks. kanonika dr. Walerjana Adamskiego. Siedzibą obu Związków ogólnopolskich jest Poznań.